

Sygn. akt VIII C 2000/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 5 kwietnia 2019 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: SSR Bartek Męcina

protokolant: st. sekr. sąd. Ewa Ławniczak

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 29 marca 2019 roku w Ł.

sprawy z powództwa (...) spółka z o.o. w W.

przeciwko J. M.

o zapłatę

zasądza od pozwanego J. M. na rzecz powoda (...) spółka z o.o. w W. kwotę 3.019,34 zł (trzy tysiące dziewiętnaście złotych trzydzieści cztery grosze) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2018 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 955 zł (dziewięćset pięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt VIII C 2000/18

UZASADNIENIE

W dniu 13 kwietnia 2018 roku powód (...) spółka z o.o. w W., reprezentowany przez pełnomocnika będącego adwokatem, wytoczył w elektronicznym postępowaniu upominawczym przeciwko J. M. powództwo o zapłatę kwoty 3.019,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz wniósł o zasądzenie zwrotu kosztów sądowych w kwocie 38 zł oraz kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł.

W uzasadnieniu pozwu strona powodowa wskazała, że przysługuje jej wobec pozwanego wierzytelność wynikająca z umowy nr (...) zawartej w dniu 8 września 2016 r. pomiędzy pozwanym, a (...) spółka z o.o. Pozwany nie wywiązał się ze swojego zobowiązania. W dniu 27 czerwca 2017 r. umową cesji zostały przeniesione wierzytelności przysługujące wobec pozwanego na rzecz powoda. Na dochodzoną pozwem kwotę składają 2.890 zł tytułem należności głównej i 129,34 zł tytułem odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 28 czerwca 2017 r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu.

(pozew k. 3- 4)

W dniu 18 czerwca 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie wydał w przedmiotowej sprawie nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym, którym zasądził od pozwanego na rzecz powoda dochodzoną wierzytelność wraz z kosztami procesu.

(nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym k. 5)

Powyższy nakaz pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika będącego radcą prawnym, zaskarżył sprzeciwem w całości, wnosząc o oddalenie powództwa. W uzasadnieniu pozwany zakwestionował powództwo zarówno co do zasady, jak i wysokości, z uwagi na to, że nie zawierał żadnej umowy z powodem oraz nie był w posiadaniu dokumentu zawierającego treść umowy, na którą powoływał się powód. W ocenie pozwanego zastrzeżenie maksymalnych odsetek było najwyższą dopuszczalną opłatą jaka przysługiwała za korzystanie przez pożyczkobiorcę z cudzego kapitału. W

związku z tym wpłaty powoda powinny być zaliczone na kapitał i odsetki z pominięciem opłaty przygotowawczej, prowizji i innych kosztów.

(sprzeciw k. 6 v.- 8)

Postanowieniem z dnia 8 sierpnia 2018 roku Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi.

(postanowienie k. 9 v.)

W pozwie wniesionym na urzędowym formularzu powód podtrzymał żądanie pozwu oraz powtórzył uzasadnienie jak w pozwie wniesionym w elektronicznym postępowaniu upominawczym.

(pozew na urzędowym formularzu k. 13- 15)

W piśmie stanowiącym uzupełnienie sprzeciwu od nakazu zapłaty J. M. podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej i zakwestionował prawidłowość i skuteczność umowy cesji. Ponadto pozwany zarzucił, że pierwotny wierzyciel wprowadził go w błąd, gdyż stopa oprocentowania była co prawda zerowa, ale jednocześnie (...) spółka z o.o. w W. zastrzegł sobie uprawnienie do naliczenia dwóch rodzajów prowizji. W ocenie pozwanego strona powodowa nie wyjaśniła na jakiej podstawie, od jakiej kwoty i za jaki okres naliczyła odsetki w kwocie 129,34 zł. W ocenie pozwanego wejście w życie przepisu art. 36 a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim nie oznacza wcale dowolności w obciążaniu pożyczkodawcy kosztami oraz braku możliwości oceny postanowień umowy pożyczki przez pryzmat art. 385¹ § 1 kc. Zdaniem pozwanego postanowienia umowy pozwalające na naliczenie prowizji za udzielenie pożyczki należy uznać za niedozwolone postanowienia umowne. W związku z tym J. M. zakwestionował możliwość naliczenia kwoty 1.320 zł tytułem prowizji, gdyż strona powodowa dobrowolnie zrezygnowała z pobierania wynagrodzenia za umożliwienie pozwanemu korzystania z jej kapitału w postaci odsetek.

(pismo procesowe k. 48- 51)

W toku dalszego postępowania stanowiska procesowe stron nie uległy zmianie.

(pismo procesowe powoda k. 59- 60, protokół rozprawy k. 68- 69)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 8 września 2016 roku (...) spółka z o.o. w W. zawarł z J. M. umowę pożyczki ratalnej nr (...). Na podstawie umowy pierwotny wierzyciel udzielił pozwanemu pożyczki w kwocie 2.400 zł. Jako datę końcową zwrotu pożyczki wraz z wszystkimi należnościami strony określiły 17 września 2017 r. Poza obowiązkiem zwrotu kwoty pożyczki pozwany zobowiązał się do zapłaty prowizji z tytułu udzielenia pożyczki w kwocie 600 zł oraz prowizji za obsługę w wysokości 60 zł należną za każdy rozpoczęty okres odsetkowy. Spłata pożyczki miała nastąpić w 12 równych ratach miesięcznych w wysokości i terminach określonych w harmonogramie spłat pożyczki. Dokonane wpłaty pierwotny wierzyciel miał zaliczać w pierwszej kolejności na prowizje.

(umowa pożyczki k. 17- 21, harmonogram k. 23)

W dniu 27 czerwca 2017 r. (...) spółka z o.o. w W. zawarł z (...) spółka z o.o. w W. umowę przelewu wierzytelności, w tym wierzytelności przysługującej wobec J. M. z tytułu umowy pożyczki ratalnej nr (...) w wysokości 2.890 zł.

(umowa przelewu wierzytelności k. 24- 27, załącznik nr 1 k. 29)

J. M. dokonał następujących wpłat tytułem spłaty pożyczki nr (...), w dniu 8 listopada 2016 r. pozwany zapłacił kwotę 100 zł, w dniu 15 grudnia 2016 r. kwotę 210 zł, w dniu 16 grudnia 2016 r. kwotę 310 zł, a w dniu 30 maja 2017 r. kwotę 210 zł.

(bezsporne, pismo (...) spółka z o.o. w W. k. 56, potwierdzenia wpłat k. 64)

Do dnia wyrokowania pozwany nie zapłacił powodowi kwoty dochodzonej pozwem. (okoliczności bezsporne)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił bądź jako bezsporny, bądź na podstawie znajdujących się w aktach sprawy dowodów z dokumentów, które nie były kwestionowane przez żadną ze stron procesu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo jest zasadne w całości.

Należy przypomnieć, że w przedmiotowej sprawie (...) spółka z o.o. w W. wniósł o zasądzenie od J. M. kwoty 3.019,34 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, tytułem zobowiązania wynikającego z zawartej w dniu 8 września 2016 r. umowy nr (...) pomiędzy pozwanym, a (...) spółka z o.o. w W.. Na powyższą kwotę składają się 2.890 zł tytułem należności głównej i 129,34 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 28 czerwca 2017 r. do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu. Wnosząc o oddalenie powództwa pozwany podniósł zarzut braku legitymacji procesowej czynnej i zakwestionował prawidłowość i skuteczność umowy cesji. Ponadto J. M. wskazał, że przepisy umowy pozwalające na naliczenie prowizji za udzielenie pożyczki i za jej obsługę stanowią niedozwolone postanowienia umowne.

Zarzut dotyczący braku legitymacji procesowej czynnej należy ocenić jako chybiony. W ocenie Sądu (...) spółka z o.o. w W. przedkładając zawartą w dniu 27 czerwca 2017 r. z (...) spółka z o.o. w W. umowę przelewu wierzytelności wraz z Załącznikiem nr 1 do tej umowy, wykazał w wystarczający sposób, że nabył przysługującą wobec J. M. wierzytelność wynikającą z umowy pożyczki ratalnej nr (...) w wysokości 2.890 zł.

Bezspornym w przedmiotowej sprawie było twierdzenie faktyczne powoda o tym, że pozwanego i (...) spółka z o.o. w W. łączyła umowa, na mocy której udzielono pozwanemu pożyczki (kredytu konsumenckiego) w wysokości 2.400 zł, która miała zostać zwrócona w oznaczonych terminach spłaty. Co prawda w elektronicznym postępowaniu upominawczym pozwany kwestionował okoliczność zawarcia umowy pożyczki z (...) spółka z o.o. w W., jednak na późniejszym etapie postępowania potwierdził powyższą okoliczność.

Jako nietrafne Sąd ocenił stanowisko J. M., który wnosił, aby postanowienia umowy przewidujące możliwość naliczenia prowizji za udzielenie pożyczki oraz prowizji za jej obsługę, uznać za niedozwolone postanowienia umowne. Rozważania w powyższym zakresie rozpocząć należy od przypomnienia, że przedmiotowa umowa została zawarta w dniu 8 września 2016 r., a więc w dacie, gdy obowiązywał już przepis art. 36a ustawy z dnia 12 maja 2011 roku o kredycie konsumenckim, który wprowadził zasady określania pozaodsetkowych kosztów kredytu, a więc wszystkich kosztów, które konsument ponosi w związku z umową o kredyt konsumencki, z wyłączeniem odsetek (art. 5 pkt 6b ustawy). I tak, w myśl powołanego art. 36a ustawy, maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu oblicza się według wzoru:

$$(\dots) \leq (K \times 25\%) + (K \times x \times 30\%)$$

w którym poszczególne symbole oznaczają:

(...)	-	maksymalną wysokość pozaodsetkowych kosztów kredytu,
K	-	całkowitą kwotę kredytu,

n	-	okres spłaty wyrażony w dniach,
R	-	liczbę dni w roku.

Jak podnosi się w piśmiennictwie (por. Czech T., Kredyt konsumencki. Komentarz. (...), 2018), obowiązywanie omawianego przepisu ma zapobiegać obchodzeniu przepisów o odsetkach maksymalnych (art. 359 § 2¹, art. 481 § 2¹k.c.), w szczególności poprzez zastrzeżenie na rzecz kredytodawcy różnego rodzaju wygórowanych opłat i prowizji. Limit pozaodsetkowych kosztów kredytu, o którym mowa w art. 36a ust. 1, określono jako pewien pułap wyliczany na podstawie całkowitej kwoty kredytu. Składa się on z sumy dwóch elementów. Pierwszy element (25%) ma charakter stały dla danej kwoty kredytu. Drugi element (30%) jest zmienny – zależy od długości okresu kredytowania wyrażonego w dniach. Jednocześnie w art. 36a ust. 2 ustawy zastrzeżono, że pozaodsetkowe koszty kredytu w całym okresie kredytowania nie mogą być wyższe od całkowitej kwoty kredytu, a więc zgodnie z art. 5 pkt 7 ustawy, maksymalnej kwoty wszystkich środków pieniężnych nieobjętych kredytowanymi kosztami kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt, a w przypadku umów, dla których nie przewidziano tej maksymalnej kwoty, suma wszystkich środków pieniężnych nieobjętych kredytowanymi kosztami kredytu, które kredytodawca udostępnia konsumentowi na podstawie umowy o kredyt. W tym miejscu odwołać się należy dodatkowo do uzasadnienia projektu ustawy z dnia 5 sierpnia 2015 roku o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym oraz niektórych innych ustaw, mocą której wprowadzono przepis art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, w treści którego wskazano, że część kosztów związanych z udzieleniem pożyczki ma charakter stały, niezależny od okresu kredytowania (np. ocena zdolności kredytowej klienta, w tym sprawdzenie jego historii w Biurze (...) oraz biurach informacji gospodarczej), przygotowanie umowy w formie papierowej i przekazanie jej klientowi (w przypadku firm operujących w Internecie konieczność dostarczenia umowy pocztą), wycena ryzyka klienta na dzień zawarcia umowy (ryzyko stanowi również element części ruchomej limitu kosztów, ponieważ wraz z wydłużaniem okresu kredytowania ryzyko wzrasta), utrzymywanie baz danych o klientach (konieczność wypełniania wymogów związanych z ochroną danych osobowych), wynagrodzenia pracowników etc. W segmencie mikropożyczek, gdzie okres kredytowania na ogół nie przekracza miesiąca, koszty operacyjne kształtują się na poziomie 15–27% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który w segmencie mikropożyczek oscyluje w granicach 11% (odsetek pożyczek straconych), zatem przeciętne koszty w tym segmencie kształtują się między 26% a 38% kwoty pożyczki. Wprowadzenie limitu stałego całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu, niezależnego od okresu kredytowania, w wysokości 25% całkowitej kwoty kredytu (pierwsza część wzoru z art. 36a ustawy) miało zatem na celu umożliwienie przedsiębiorcom pokrycia kosztów stałych związanych z udzieleniem pożyczki. Jednocześnie limit mieszczący się w dolnej granicy kosztów ponoszonych przez przedsiębiorców, miał na celu motywować przedsiębiorców do racjonalizacji kosztów. Z uwagi na fakt, że sektor pożyczek konsumenckich jest zróżnicowany, a zatem obejmuje również pożyczki udzielane na dłuższe okresy, w projekcie ustawy zaproponowano dodatkowo limit całkowitego kosztu kredytu z wyłączeniem odsetek, w wysokości 30%, uzależniony od okresu kredytowania (mający zastosowanie w skali roku). Wskazano, że koszty operacyjne w segmencie pożyczek udzielanych na dłuższe okresy stanowią 27,5% do 51% kwoty pożyczki. Do kosztów operacyjnych należy dodać koszt ryzyka, który szacuje się w tym segmencie na ok. 22%–25%. Całkowite koszty pożyczki udzielonej na okres ok. 1 roku oscylują więc w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki. I w tym przypadku zaproponowany limit mieści się w dolnych granicach kosztów ponoszonych przez pożyczkodawców (druk sejmowy nr 3460). Wskazać wreszcie należy, że za reprezentatywny przykład pożyczki przyjęto na etapie prac nad art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim, sytuację, w której pożyczkobiorca otrzymuje kwotę 4.000 zł na okres 36 miesięcy, zaś kwota do zwrotu wynosi 10.800 zł, a więc jest blisko 3-krotnie wyższa. Przenosząc powyższe na grunt niniejszej sprawy przyjąć należy, że w związku z przedmiotową umową pożyczkodawca mógł naliczyć pozaodsetkowe koszty pożyczki w maksymalnej kwocie 2.400 zł (obliczenie pierwszego elementu wzoru: całkowita kwota kredytu wyniosła 2.400 zł; $2.400 \text{ zł} \times 25\% = 600 \text{ zł}$; obliczenie drugiego elementu wzoru: całkowita kwota kredytu wyniosła 2.400 zł, okres spłaty wyniósł 374 dni; $n/r = 374/365 = 1,024$; $2.400 \text{ zł} \times 1,024 \times 30\% = 737,28 \text{ zł}$; $600 \text{ zł} + 737,28 \text{ zł} = 1.337,28 \text{ zł}$; pozaodsetkowe koszty

kredytu nie mogą przekroczyć całkowitej kwoty kredytu, a więc w przedmiotowej sprawie 2.400 zł). O czym była już mowa, w związku z zawartą umową pozwanemu została naliczona prowizja za udzielenie pożyczki w wysokości 600 zł i prowizja za obsługę pożyczki w kwocie 720 zł. Powyższe implikuje konstatację, iż naliczone przez pierwotnego wierzyciela pozaodsetkowe koszty pożyczki (łącznie 1.320 zł) mieściły się w granicach zakreślonych art. 36a ustawy o kredycie konsumenckim. Wyjaśnienia wymaga w tym miejscu, że obowiązujące przepisy prawa nie zabraniają stronom stosunku zobowiązaniowego umawiania się na prowizję, która obok odsetek stanowi wynagrodzenie dla pożyczkodawcy z tytułu udostępnienia pożyczkobiorcy środków finansowych. Jednocześnie to suwerenna decyzja pozwanego skutkowała tym, że zdecydował się on zawrzeć umowę właśnie z pierwotnym wierzycielem, mając świadomość kosztów z tym związanych. Pierwotny wierzyciel miał prawo naliczyć prowizje w łącznej wysokości 1.320 zł, zwłaszcza, że jak wykazano wyżej, całkowity ponoszony przez pożyczkodawcę koszt pożyczki udzielanej na okres 1 roku mieści się w granicach 49,5%–76% kwoty pożyczki. Nie budzi przy tym wątpliwości, że firmy trudniące się udzielaniem pożyczek, w przeciwieństwie do banków, nie mają możliwości zarabiania na innych produktach, a zatem wynagrodzenie prowizyjne i odsetki stanowią dla nich w istocie jedyne źródło finansowania prowadzonej działalności. Oczywiście jest również, iż działalność pierwotnego wierzyciela jest nastawiona na zysk.

Na koniec wyjaśnienia wymaga, że nie było wątpliwości, iż pozwany popadł w opóźnienie ze spłatą pożyczki, wobec czego pierwotny wierzyciel miał prawo wypowiedzieć zawartą umowę i zadłużenie stało się wymagalne. Nie było sporu co do tego, że pozwany spłacił częściowo pożyczkę w łącznej kwocie 830 zł. Pozwany nie wykazał również (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), aby z tytułu spłaty pożyczki uiścił kwotę wyższą, aniżeli wskazana przez powoda. Przypomnienia wymaga, że to na dłużniku ciąży powinność wykazania, że spłacił swoje zobowiązanie wynikające z umowy pożyczki.

Zauważyć również należy, że składając zeznania na rozprawie w dniu 29 marca 2019 r. J. M. wskazał, że od wielu lat cierpi na chorobę afektywną- dwubiegunową, a pod koniec 2016 r. miał zaostrzenie symptomów choroby, w związku z czym nie był w stanie ze zrozumieniem zapoznać się z warunkami umowy. Nie ulega jednak wątpliwości, że to na J. M. spoczywał obowiązek udowodnienia, że zawierając umowę pożyczki znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, gdyż obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 k.p.c.), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 k.p.c.) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 k.c.). Stosownie bowiem do treści art. 232 k.p.c., strony są obowiązane wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Oznacza to, że obecnie Sąd nie jest odpowiedzialny za wynik postępowania dowodowego, a ryzyko nieudowodnienia podstawy faktycznej żądania ponosi powód. Sąd orzekający w przedmiotowej sprawie w pełni podziela zaś stanowisko Sądu Najwyższego, wyrażone w wyroku z dnia 17 grudnia 1996 roku (I CKU 45/96, OSNC 1997/6-7/76), że rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, w szczególności jeżeli strona jest reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika (art. 232 k.p.c.). Z pewnością przeprowadzenie dowodu z przesłuchania J. M. nie było wystarczające do przyjęcia, że w dniu zawarcia umowy pożyczki pozwany znajdował się w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Dla wykazania, że oświadczenie J. M. było dotknięte wadą konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego psychiatry.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 3.019,34 zł, na którą złożyła się kwota 2.890 zł tytułem należności głównej i kwota 129,34 zł tytułem skapitalizowanych odsetek ustawowych za opóźnienie za okres od dnia 28 czerwca 2017 r., czyli od następnego dnia po zawarciu umowy cesji wierzytelności, do dnia poprzedzającego wniesienie pozwu. Skoro J. M. zobowiązał się do zapłaty łącznej kwoty 3.720 zł (2.400 zł tytułem kredytu+ 1.320 zł tytułem obu prowizji), a wpłacił łącznie kwotę 830 zł, powód mógł zasadnie żądać od pozwanego zapłaty kwoty 2.890 zł (3.720 zł- 830 zł). Można jeszcze zauważyć, że strona powodowa wskazała w uzasadnieniu pozwu zarówno od jakiej kwoty i za jaki okres dokonała kapitalizacji odsetek ustawowych, zatem i w tym zakresie zarzuty strony pozwanej okazały się bezzasadne.

M.-prawną podstawę roszczenia odsetkowego powoda stanowi przepis art. 481 § 1 k.c., zgodnie z treścią którego jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia,

choćby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Wskazany przepis art. 481 k.c. obciąża dłużnika obowiązkiem zapłaty odsetek bez względu na przyczyny uchybienia terminu płatności sumy głównej. Sam fakt opóźnienia przesądza, że wierzycielowi należą się odsetki. Dłużnik jest zobowiązany uiścić je, choćby nie dopuścił się zwłoki w rozumieniu art. 476 k.c., a zatem nawet w przypadku gdy opóźnienie jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi odpowiedzialności i choćby wierzyciel nie doznał szkody. Odpowiedzialność dłużnika za ustawowe odsetki w terminie płatności ma zatem charakter obiektywny. Do jej powstania jedynym warunkiem niezbędnym jest powstanie opóźnienia w terminie płatności. Zgodnie z treścią § 2 art. 481 k.c. jeżeli strony nie umówiły się co do wysokości odsetek z tytułu opóźnienia lub też wysokość ta nie wynika ze szczególnego przepisu, to wówczas wierzycielowi należą się odsetki ustawowe za opóźnienie. Dlatego też Sąd zasądził kwotę 3.019,3 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 13 kwietnia 2018 r., czyli od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w oparciu o art. 98 k.p.c. Strona powodowa wygrała sprawę w całości i dlatego w takim stopniu należy się jej zwrot kosztów procesu. Koszty poniesione przez powoda wyniosły łącznie 955 zł i obejmowały: opłatę sądową od pozwu – 38 zł, opłatę skarbową od pełnomocnictwa – 17 zł oraz koszty zastępstwa adwokata w kwocie 900 zł – § 2 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie. Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powoda kwotę 955 zł.

Z tych względów, orzeczono jak w sentencji.